N^ER 11.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 25 Stycznia v. s. 1832 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 13 stycznia.

W dzień Nowego-Roku była u Dworu Maskarada w Pałacu Zimowym. Kto nie bywał w Petersburgu, komu nie zdarzyło się widzieć tego Monarchicznego i pospołu narodowego obchodu, temu trudno jest mieć dokładne o nim wyobrażenie. W oświeconych spaniale, rozległych salach Zimowego Pałacu, wśrzód odgłosów huczney muzyki, kilkanaście tysięcy ludzi różnego stanu używa wesołości u swojego Monarchy, witają z Nim i w kole Jego ulubioney dla Rossyi Rodziny, Rok-Nowy, a widząc Go, przechadzającego się pośrzód huków radośney gromady, życzą Mu wszelkiego dobra, jakiém tylko, Sprawiedliwość niebieska nagradza Monarchom dobrym, naród swóy kochającym— Tego roku było na Maskaradzie dwadzieścia dwa tysiące ośmset dziewięćdziesiąt cztéry osób, a w tém mnóztwie ludu, przy nieuniknioney ciasnocie w pokojach, nie zdarzyło się naymnieyszego nieporządku, naymnieyszego zamieszania. Wszyscy czuli i przyznawali, że za przyjęcie i gościnność Monarszą powinni się wypłacać, zachowaniem porządku, spokoyności, uczciwości i poważenia ku starszym. Cesarz Jegomość i Cesarzowa Jeymość, oraz inne Członki Nayjaśnieyszey Familii, raczyli się przechadzać po salach w pierwszych parach poloneza; za Nimi szły inne mnogoliczne pary. Wszędzie publiczność cisnęła się ku Nim na spotkanie, z miłością i serdecznością; wszędzie ściśnione kupy rozstępowały się przed Koronowanymi Gospodarstwem obchodu, i wszyscy pałali żądzą nasycania się roskoszą oglądania Ich oblicza. Nie groźni strażnicy, nie gromady sług nadwornych i woyskowych— miłość, wierność i serdeczne przywiązanie otaczały Ruskiego Monarchę i Ruską Monarchinią, pośrzód mnogiego zgromadzenia, wrzącego radością— Maskarada zakończyła się około godziny wtórey. (*P. P.*)

Zadanie do nagrody na rok 1833, ogłoszone przez oddział matematyczny Cesarskiey *Petersburskiey Akademii Nauk.*

Zjawisko koleynego podnoszenia się i opadania wód Oceanu było przedmiotem rozumowań uczonych po wszystkie czasy rozwijania się rozumu ludzkiego. Przecież, objaśnienie przypływu i odpływu morza, bez wątpienia należy się czasom nowszym. Pierwszy Keppler ogłosił domysł, iż przyczyna tego zjawiska zależy na sile przyciągającey Xiężyca. Newton szykując ruch Oceanu pod odkryte przez się prawa powszechnego ciążenia, dał tey teoryi matematyczną podstawę. Następcy tego wielkiego geometry, do Laplasa, niczém jey prawie nie wzbogacili; lecz ostatniemu, teorya ta wielkie winna udoskonalenie. Wszakże, od czasu wydania przez Laplasa teoretycznych podań o przypływie i odpływie, analiza, a więcey jeszcze nauki fizyczne i matematyczne, uczyniły wielki krok ku doskonałości; takowy stan rzeczy potrzebuje teoryi, stosownieyszey do dzisieyszych wyobrażeń, o składzie ciał płynnych. Być może, iż, rozważając je z tego nowego stanowiska, potrafimy lepiey pogodzić między sobą wywody rachunku z wypadkami obserwacyi, zwłaszcza we względzie tey okoliczności, że naywiększe wezbranie wody, w czasie przypływu, zdarza się nieco późniey od Nowiu i Pełni. Z tych powodów Cesarska Akademia Nauk podaje wszystkim uczonym do rozwiązania następujące zadanie: *Oznaczyć ruch Oceanu, ze względem na wszelkie siły, których wpływ może bydź cokolwiek znacznym; i porównać podnoszenie się wód i czasy tego zjawiska, oznaczone za pomocą postrzeżeń, z wysokością i czasami wypadającemi z teoryi.*

Ciepło słoneczne i nierówny rozdział temperatury na dnie Oceanu wywierają zapewna znaczne działanie na przypływ i odpływ morza. Nié masz wątpliwości, iż wielce ważną byłoby rzeczą wziąć te okoliczności pod rozwagę; lecz w takim razie zdarzyć się może, iż obawa trudności tego zadania odstręczy matematyków od spółzawodnictwa. Akademia przeto nie stawi im za konieczny obowiązek, brania pod rozbiór wpływu ciepła na ruch Oceanu. Życzy wszakże, iżby różniczkowe zrównania tego ruchu wyprowadzone były w tém domniemaniu, że ciała płynne składają się z cząstek, niedotykających jedna drugiey; samo dowiedzenie tych zrównań kładzie się też za nieodbity warunek rozwiązania ninieyszego zadania. Akademia chętnie widzieć będzie, jeśli przy całkowaniu tych zrównań nie zostaną opuszczone wyrazy, podzielone na czwarty stopień odległości od Xiężyca. Z resztą, rozbiór tych wyrazów nie jest koniecznym. Chętniey jeszcze przyymie Akademia dzieło, w którém znaydzie nowe sposoby całkowania, doskonalsze od znanych dotąd, i za pomocą których możnaby uniknąć zwykłego rozkładu w szeregi funkcyy, zależących od sił ciężkości. Zakres, do którego dzieła mają bydź przysyłane, jest pierwszy dzień sierpnia 1833. Za rozwiązanie zadosyć czyniące zadaniu przeznacza się nagroda 200 czerw. złotych, i nadto medal złoty, wybity z okoliczności setney rocznicy założenia Akademii, wartujący czerw. zł. 50. (*T. P.*)

Tyflis 10 grudnia.

D. 6 grudnia, w dzień Wysokich Imienin Cesarza Jegomości, zrana, Jenerałowie, Gubernator Cywilny, Woyskowi i Cywilni Urzędnicy, znaydujący się w *Tyflisie*, honorowi hrażdanie, Azyaci z różnych krain przybyli, i zakładnicy różnych narodów góralów, zebrały się dla powinszowania u JW. Pana Naczelnie zarządzającego w Gruzyi, Jenerała piechoty, Jenerała Adjutanta, Barona Grzegorza Włodzimierzowicza *Rozena*. Potém była parada zmiany straży, pod czas którey rynek napełniony był mnogim ludem. Po paradzie zmiany, wszyscy udali się do Syońskiego Katedralnego Soboru dla słuchania Mszy ś., którą celebrował Wysoce Nayprzewielebnieyszy *Jonasz*, Metropolita Kartaliński i Kachetiński, Exarcha Gruzyi. Po ukończeniu modłow, wśrzód gromu dział, zaśpiewano mnogie-lata Nayjaśnieyszemu Państwu Cesarzowi Jegomości i Cesarzowey Jeymości, Panu Następcy i całemu Nayjaśnieyszemu Domowi. Dzień ten powszechney dla Rossyi radości ożywiony był pierwszym balem, danym w *Tyflisie* w teraźnieyszey zimie.— Przyjazd małżonki naszego Główno-zarządzającego, Baronowey Elżbiety Dmitrjewny *Rozen*, dopomógł do zamiaru Jaśnie Wielmożnego jey Małżonka, przydać obchodowi Wysokich Imienin ubóstwianego Monarchy, jak można, naywięcey blasku i życia.— Wieczorem niknąca dnia światłość zastąpioną została w mieście jasnemi promieniami sztucznego światła.

Illuminacya w *Tyflisie* przedstawia przyjemną rozmaitość. Do powiększenia działania, sprawianego przez nią niezwyczaynie dopomagają góry, otaczające miasto. Z jedney strony lampami oświe

cają rozwaliny dawnych twierdzowych baszt i murów, wieńczących dosyć znakomite wyniesienie; z drugiey strony, za Kurą, jaśnieją symetrycznemi ogniami wspaniałe koszary, zbudowane na górze Awłabarskiey za Jenerała *Jermołowa*. O godzinie 9tey przy blasku illuminacyi powstał turkot pojazdów, i zaczął się zjazd do domu Główno-Zarządzającego, w którego obszernych salonach rychło się zebrało do 400 osób. Na tym balu nierozłącznie towarzyszyły wspaniałość, wesołość, i delikatna przystoyność, nie zawsze się na podobnych uroczystościach za ręce trzymające. Rozmaitość strojów europeyskich z azyatyckiemi, pomieszane z różnobarwnością ubiorów damskich, których, bez pochlebstwa mówiąc, umieją tu gustownie używać, stawiła widok nader przyjemny.

Lecz, co dla nas było zupełnie nowém, to przyjęcie, czynione dla znakomitszych Azyatów, znaydujących się na balu. Zwyczaynie w dni galowe sadzano ich do ogólnego stołu, gdzie, nie rzadko byli posadzeni między sąsiadami, z którymi rozmawiać nie mogli, i będąc w konieczności używać bezpotrzebnie naszych przyborów, i odwiedzać potrawy nie podług swego gustu, przez cały czas stołu, zostawali w tym nieprzyjemności stanie, który sprawia uczucie swojey nieświadomości.— Na teraźnieyszym balu Gospodarz miał o to staranie, aźeby wieczerza była dla nich w azyatyckim zupełnie guście, zastawiona na rozesłanych dywanach w osobnym pokoju, gdzie oni wszyscy razem byli zgromadzeni. Zachęceni uprzeymém z nimi obeyściem się Gospodarza, nasycali się oni bez naymnieyszego żenowania się podług swoich obyczajów; z uniesieniem spełniali zdrowie Jego Cesarskiey Mości, powtarzali niejednokrotnie Główno-Zarządzającemu o swey wierności i poświęceniu się dla Cesarza Jegomości i gotowości swey na służbę przeciw nieprzyjaciołom Rossyi. Ożywieni dźwiękami azyatyckiey muzyki, rychło wpadli w niewymuszoną wesołość. *Lezgini-Czarcowie* pokazali zręczność w tańcach, i wszyscy w ogólności z przykładną przystoynością oddawali się wesołości w swojém kole, dziękując Gospodarzowi za gościnność według swego obyczaju, za każdym razem, kiedy przychodził do ich uczty.— Bal zakończył się około 3ciey z północy.

— Dzień 8my listopada, oznamionowany został w tym roku przez znakomity za *Kaukazem* obchod. Dnia tego, w obecności Eczmiadzińskiego i z różnych stron zgromadzonego Ormiańskiego Duchowieństwa, Urzędników cywilnych i woyskowych i w mnóstwie wielkiém z różnych stron kraju Zakaukazkiego, znakomitszych różnego stanu Ormianów, odbyło się w pierwszo-tronowym Eczmjadzińskim klasztorze, namaszczenie nowo obranego Patryarchy i Katolikosa wszystkich Ormian *Joanesa*, Naywyżey przez Cesarza Jegomości na tę wysoką dostoyność potwierdzonego. Uroczystość dnia tego ożywiana była przypominaniem, że tegoż dnia, przed dwódziestą jeden laty, poświęcony był na wysoką dostoyność Głowy Ormiańskiego Kościoła, powszechnie poważany starzec, Patryarcha *Efremi*, który dla głębokiego wieku i słabości zdrowia wyjednał Naywyższe zezwolenie na poświęcenie, za życia jeszcze, swojego następcy. (*Gaz. Tyfl.*)

Warszawa dnia 28 Stycznia.

Nayjaśnieyszy CESARZ i KRÓL Jmć przez postanowienie z dnia 23 listopada (5 grudnia) r. z. mianował P. *Poklękowskiego*, Prokuratora przy Trybunale Lubelskim, Kawalerem Orderu Królewskiego *S. Stanisława* klassy 3ciey.

W dniu 1szym lutego r. b. o godzinie 10 zrana odbędzie się publiczne posiedzenie władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w zwykłém mieyscu, na którém Dyrekcya Główna odczyta zdanie sprawy z czynności upłynionego półrocza.

JP. J. N. *Kamiński* we *Lwowie*, autor drugiey części opery *Krakowiacy i Górale*, pracuje teraz nad trzecią częścią.

Most między *Warszawą* i *Pragą* został naprawiony, i już po osłabionych lodach przejeżdżać niepotrzeba.

Znaczną ilość rozmaitych towarów, tudzież żywności, w tych dniach z różnych stron przywieziono do *Warszawy*. (*G. W.*)

P r u s s y.

Berlin d. 16 stycznia.

JO. Xiążę *Antoni Radziwiłł*, Namiestnik Wielkiego Xięztwa Poznańskiego, przyjechał z *Teplitz* do tuteyszey stolicy, dokąd także przybył Cesarsko-Austryacki Jenerał-Major Hrabia *Clam-Martinitz* z *Wiednia*.

Dnia 17 b. m. umarł tu JW. Królewski Wielki Marszałek, Tayny Minister Stanu i Gabinetowy, Kawaler wielkich orderów Królewskich i t. d. Hrabia *August Fryderyk Ferdynand von der Goltz*, w 67dmym roku życia swego. (*G. W.*)

A u s t r y a.

Wiedeń dnia 14 stycznia.

Od kilku dni rozeszły się na giełdzie tuteyszey rozmaite pogłoski, które lubo nie miały podobieństwa do prawdy, szkodliwie jednak działały na cenę papierów skarbowych. „Jesteśmy upoważnieni (pisze dzisieyszy *Dostrzegacz Austryacki*) ogłosić wszystkie te wieści jako zupełnie bezzasadne. (*G. W.*)

F r a n c y a.

Paryż dnia 12 stycznia.

Tuteyszy *Monitor* pisze: „Gdyby chciano dać wiarę dziennikowi *le Temps*, Prezes Rady Ministrów toczyłby walkę z ministrem woyny, i widziałby się zniewolonym czynić przeszkody kolledze swemu tymczasowo w izbie, a mianowicie w obradach względem budżetu. Przestaniemy na zapewnieniu, iż doniesienie to jest zupełnie bezzasadném.”

Pan *Kamil Perier*, brat Prezesa Rady Ministrów, wyjechał do *Londynu*.

Donoszą z *Bajonny*, iż dnia 6 b. m. przejechało tamtędy 4ch gońców do *Madrytu*.

Pierwsze domy handlowe tuteysze, a między niemi *Rothschild*, *Aguado*, *Hagermann*, *Foult* i t. d. połączyli się dla okazania kassyerowi skarbowemu *Kessner*, ile ubolewają nad nieszczęśliwym losem jego, i dla zebrania summy, jakiey tenże potrzebuje dla załatwienia swoich interessów. Jeden z tych domów miał się podpisać na 100,000 franków. Jeszcze d. 15 grudnia r. z. miał się okazać z xiąg rzeczonego kassyera *deficit* w ilości 138,000 franków, o czém tegoż samego dnia doniesiono ministrowi przychodów.

Wychodźcy Portugalscy znaydujący się w *Brest*, podali prośbę do Królowey *Donny Maryi*, aby mogli mieć udział w wyprawie przeciw *Don Miguelowi*.

— *Dnia 13* —

Wczoray przyjął Król deputacyą, złożoną z 3ch tuteyszych merów, 3ch półkowników gwardyi narodowey, i prefekta departamentu *Sekwany*, przybyłą celem zaproszenia Monarchy i całey rodziny Królewskiey imieniem miasta na bal, który dany będzie dnia 28 b. m. w sali wielkiey opery na dochód ubogich.

Izba deputowanych przyjęła na dzisieyszey sessyi projekt do prawa względem listy cywilney większością 259 kresek przeciw 107. (*G. W.*)

A n g l i a.

Londyn dnia 12 stycznia.

Choroba Xięcia *Wellingtona* znacznie się zmnieyszyła, i można go prawie uważać, jako zupełnie wyzdrowiałego. Przechadza się już po pokojach, i mniemają, że w przyszłym tygodniu będzie mógł znaydować się na obradach Parlamentu. Królewstwo Ichmość każą się codzień dowiadywać o jego zdrowie.

— Gazeta *Morning-Chronicle* powątpiewa o rozchodzącey się pogłosce, iż lord *Lynhurst* będzie na czele oppozycyi w Izbie Wyższey. Twier-

dzi ona, iż zbyt wielki udział w sporach politycznych nie zgadza się z urzędem Sędziego.

— Dnia 10 b. m., Irlandzcy członkowie Parlamentu, odprawili pierwszy raz w *Dublinie* zgromadzenie zwane radą narodową. Oprócz obudwóch *O'Conellów*, znaydowali się tylko Panowie *Chapman*, *Blakenay*, *Grattan*, *Ruthven* i *Wyse*. Przewodniczył Pan *Grattan*. Postanowiono żądać, żeby Irlandya miała 125 reprezentantów w Parlamencie. Pojutrze kilku mieszkańców *Dublinu* da wielki obiad dla tey rady narodowey.

— W dniach 10 i 11 b. m., sąd wojenny w *Bristol*, zaymował się dalszém słuchaniem świadków w sprawie Podpółkownika *Brereton*.

— Hrabia *Mar* w *Edinburgu*, został (jak wiadomo) skazany niedawno na więzienie za to, iż (jak zapewnia) nie umyślnie strzelił do pewnego człowieka. Dyrektor więzienia, chcąc ulżyć karze jego, ustąpił mu kilka pokojow we własnym swoim domu. Dowiedział się o tém Lord Naywyższy Sędzia Szkocyi, i natychmiast oświadczył, iż nie uczyniono zadosyć prawu i wyrokowi sądu przez taki sposób jego wykonania. Zaraz potém osadzono Hrabiego *Mar* w ściśleyszém stosowném więzieniu.

— Odebrane tu gazety lisbońskie, dochodzące do d. 31 grudnia, nie obeymują politycznych wiadomości.

— Rząd Brezyliyski po niejakiém ociąganiu się przychylił się do żądanego przez kupców Angielskich wynagrodzenia, i ma wydać obligi w tey mierze. Wspomniony rząd jest bacznym na wszelkie zamieszki krajowe, i niedawno przytłumił powstanie Murzynów na wyspie *Codrus*, gdzie 500 ich wylądowało. Powstańcy w *Fernambuco* jeszcze się do d. 19 listopada nie poddali. Gubernator tameczny zamyślał uderzyć na nich.

— Zawiązało się tu towarzystwo, mające zrobić koley żelazną od stolicy tuteyszey do *Grenwich*. Potrzebna na to summa 400,000 f. s., ma bydź zebrana z 20,000 akcyy po 20 f. s.. Nowa ta droga zaczynać się będzie od strony południowey mostu londyńskiego, a kończyć się przy stronie północney ulicy Londyńskiey w *Grenwich*.

— Dziś dał Krol Jmć w *Brighton* wysłuchanie Xiążęciu *Devonshire* i Baronowi *Ompteda*, Ministrowi Hannowerskiemu. Tegoż dnia po południu odprawiła się czterogodzinna rada gabinetowa w wydziale spraw zagranicznych; poczém Xiążę *Talleyrand* miał rozmowę z Lordem *Palmerston*.

— Poseł Austryacki Xiążę *Esterhazy*, który już pożegnał Królewstwo Iehmość, i w tym tygodniu miał udać się do stałego lądu, zabawi jeszcze kilka dni, a to, jak słychać, z powodu przedłużenia terminu do wymiany ratyfikacyi.

— Xiążę *Wellington* tak dalece odzyskał zdrowie, iż dziś na wolném powietrzu przechadzał się godzinę w towarzystwie Hrabiów *Rosslyn* i *Bathurst*.

— Gazeta *Morning-Herald* pisze: — „Z wielką niecierpliwością oczekiwano dziś zrana wydania *Gazety Dworskiey*; spodziewano się bowiem znaleźć w niey doniesienie o przedmiocie, którego oczekują z wielką obawą, choć już mało o nim mówią; to jest: o mianowaniu nowych parów. Nie wątpiemy, iż wszystko póydzie należytym trybem, i że parowie dość wcześnie będą mianowani.”

— Według gazety *Standard*, następujący lordowie Irlandzcy *Dunraven*, *Gormanstoson* (katolik), *Lismore* i *Rossmore*, mają bydź wyniesieni do godności parów angielskich, celem głosowania w Izbie Wyższey za bilem o reformie.

— Margrabia *Londonderry*, publicznie zaprzeczył wieści, jakoby zmienił swe zdanie o bilu reformy. Oświadcza on: iż owszem po przybyciu swojém do *Londynu*, złoży Królowi dwie petycye z Hrabstwa *Durham* przeciw reformie. Naczelny Szeryf w *Durham*, odmówił atoli żądaniu Margrabiego względem zwołania ogólnego zgromadzenia Hrabstwa następującą odpowiedzią: — „Mniemam, iż w czasie, kiedy cholera w niektórych częściach Hrabstwa tak wielkie czyni spustoszenia, byłoby nierozsądném zwoływać obywateli, którzyby przez wzajemne zetknięcie się mogli rozszerzyć chorobę w mieyscach, dotąd od niey wolnych.”

— Czynność sądu woiennego w *Bristol*. skończyła się raptownym i smutnym sposobem. Oskarżony Półkownik *Brereton* stanął ieszcze d. 12 b. m. przed sądem, a nazajutrz zrana odebrał sobie życie w więzieniu, wystrzałem z pistoletu. (*G. W.*)

Rzeczy Niderlandzkie.

Haga dnia 14 stycznia.

Słychać, iż rząd nasz chce znowu kazać uzbroić 3 brygi i 4 fregaty.

— Według doniesień od granic Flandryi, woysko Belgiyskie stojące w tameczney okolicy, zbiera się znowu blisko granicy naszey. Przy grobli *Kapitalen*, stoi blisko 900 ludzi. Tymczasem zbiegostwo trwa ciągle w woysku Belgiyskiém: w zeszłym tygodniu przeszło 8 żołnierzy z sierżantem do naszego woyska. Słychać nawet, iż cały batalion Belgiyczyków miał zamiar opuścić swoje chorągwie, lecz rząd Belgiyski, wcześnie o tym zamyśle uwiadomiony, przeniósł ten batalion w inne mieysce.

— We *Flessyndze* odprawił się d. 10 b. m., popis stojącego tam korpusu maytków, wynoszącego 400 ludzi. Wszyscy chwalą ich postawę.

— Donoszą z *Breda*, iż dla ulgi tamecznym mieszkańcom w kwaterunku, część dotychczasowey załogi wyszła ztamtąd, i została umieszczoną w okolicach.

— Dnia 16 —

Onegday w południe przybył tu z *Petersburga* goniec, i przywiózł pisma urzędowe do Pana *Bagot*, Posła Angielskiego. Tegoż dnia wieczorem, rzeczony goniec wyjechał przez *Bruxellę* i *Ostendę* do Anglii.

— Gazety Hollenderskie piszą: — „Słychać, iż przedłużenie terminu do przesłania ratyfikacyy traktatu z d. 15 listopada, powinno bydź jedynie przypisane celom pokoju. Pochlebiają sobie, iż przeciąg czasu do 31 stycznia, użyty będzie na rozważenie nowych układow.”

— Cena papierow skarbowych spadła dziś nieco na giełdzie Amsterdamskiey. Mówią, iż Krol Jmć daje 2 miliony złotych hollenderskich na nową dobrowolną pożyczkę. (*G. W.*)

Bruxella dnia 13 stycznia.

Wczora wieczorem wrócił Król do *Bruxelli*. Na kilka godzin przed nim, przybyli Minister woyny i Jenerał *Belliard*.

— Słychać, iż rząd odstąpił od zamiaru utworzenia pólku cudzoziemskiego, i przestanie na utworzeniu batalionu. Półkownik *Murat*, miał już złożyć powierzone sobie dowództwo.

Gandawa d. 12 stycznia.

Wczora po południu dał Król wysłuchanie wszystkim władzom, i długo rozmawiał z deputacyą Trybunału handlowego i Izby handlowey. O godzinie 5tey wieczorem, przybył Jenerał *Belliard*, i zaraz udał się do Króla. W godzinę potém pojechał Król na obiad w ratuszu, a następnie zaszczycił obecnością swoją teatr, gdzie przyjęto go radośnemi okrzykami. Rzęsisty deszcz przeszkodził illuminacyi. Około północy muzyka gwardyi obywatelskiey grała Królowi serenadę. Dziś w południe rozdał Monarcha chorągwie kilku półkom.

— Dnia 13 —

Wczora po południu oglądał Król dom zarobkowy, dom poprawy, lazaret woyskowy i fabrykę Pana *Clas de Cock*. Po obiedzie w pałacu rządowym udał się na ucztę w ratuszu, gdzie bawił przeszło 3 godziny. Dziś zwiedził znowu Monarcha kilka publicznych instytutow, a między innemi ogrod botaniczny, muzeum i instytut

)*(

głuchoniemych, a o godzinie 6tey wieczorem, wyjechał na powrót do *Bruxelli*. (*G. W.*)

Hiszpania.

Madryt dnia 3 stycznia.

Do Posłów angielskiego i pruskiego przybyli gońcy. Listy urzędowe pierwszego, ściągają się do rozstrzelanego wraz z *Torrijosem* anglika *Boyd*, z którego powodu rząd angielski czyni naymocnieysze reklamacye.

Jenerał-Porucznik *Don Vincent Gonzalo Morrenos* za zasługi został mianowany jeneralnym Kapitanem *Grenady*, a *Jean* Prezesem sądu kryminalnego w *Grenadzie*; w mieysce jego Półkownik *Bureau* mianowany Gubernatorem *Malagi*. Xiążę *Alagon* został mianowany Jenerałem Kapitanem w woysku; godność ta wyrównywa stopniowi Marszałka Francyi. Mamy teraz 8 Jenerałów Kapitanów, między témi *Wellington* i *Beresford*. Do liczby tey nie należą jednakże Xiążęta domu Królewskiego. (*G. W.*)

Portugalia.

Lizbona dnia 24 grudnia.

Don Miguel ciągle jest chory. Ministrowie udają się często do *Queluz*, a wczoray przybył tam nawet Poseł Hiszpański.

Od d. 21 b. m. zawinęły do *Tagu* dwa pocztowe statki angielskie z depeszami. Vice-Hrabia *Santarem*, natychmiast po ich przybyciu miał konferencyą z Posłem hiszpańskim. Przywiozły one także mowę Króla angielskiego przy otworzeniu Parlamentu, jak się domyślać można nie sprawiła ona bardzo przyjemnego wrażenia, gdyż wyrażenia o popełnionych w Portugalii gwałtach przeciwko poddanym angielskim nie były bardzo pochlebne. Przymuszona pożyczka postępuje bardzo powoli. Wszyscy, zamiast zapłaty, żalą się na brak pieniędzy i zupełny upadek handlu; ztąd wynika, że nic nie wpływa, a rząd zupełnie się omylił w wielkich nadziejach o tém działaniu.

— *Dnia 28* —

Dnia 24 wieczorem stanął na *Tagu* angielski statek pocztowy na kotwicy; przybył na nim Kawaler *Lacerda*, urzędnik przy poselstwie *Don Miguela* w *Londynie*. Jest on synem Hrabiny *Joromentza*, zostającey w ciągłych związkach z Marszałkiem *Beresford*, zkąd do depeszów tych przywięzują wielką wagę. Zaraz nazajutrz rano, udał się do *Queluz*, a *Don Miguel*, chociaż jest chory i w łóżku leży, zatrzymał go przez dzień cały u siebie. Dnia 26 b. m. odbyto 3-godzinną konferencyą w pokoju chorego; na którey się znaydowali wszyscy Ministrowie, Poseł hiszpański i Nuncyusz Apostolski. W tey chwili przybywa drugi statek pocztowy angielski. W ogóle stosunki dyplomatyczne z Anglią są bardzo liczne; lecz nic nie słychać o ich przedmiocie. (*G. W.*)

Ameryka.

Donoszą z Nowego-Jorku pod 8 grudnia: „Rozpoczęto 22 listopada, roboty około drogi z żelaznemi kolejami z *Lexingtonu* do *Ohio*; mniemają, że do następującego sierpnia, sześć mil jey odległości będzie już gotowych.—Gazeta wychodząca w *Ohio* uwiadamia, że P. Gardines kommissarz Stanow-Zjednoczonych, zawarł konwencyą przed-ugodną z naczelnikami *Wyczudotów*, tak nazwanego pokolenia Indyan; mocą iey, pokolenie to ma ustąpić z całego terrytoryum, które posiadało dotąd w obwodzie Stanu Ohiyskiego, pod temi samemi warunkami, pod jakiemi toż uczyniły pokolenia inne, przeszłego lata w tymże samym obwodzie. Zawarcie ostateczne traktatu, zależy tylko od raportu, jaki dać powinna deputacya *Wyczudotów*, o gatunku gruntów, których opatrzenie jey poruczono, a które, pokoleniu temu, w zachodniey stronie Stanu Missuri, wyznaczone zostały." (*J. d. S. P.*)

Odkrycie bibliograficzne.

Przed niejakim czasem, dzienniki włoskie obwieściły odkrycie portretu, w którym orygi-nalnie miała bydź wyobrażona *Beatrix Danta*: dzisiay piszą, iż we *Florencyi* w bibliotece Laurencyańskiey znaleziono, jeden z naypierwszych kommentarzów Bozkiey Komedyi (*La Divina Comedia*); autorem którego jest *Graziolo dei Bambugioli*, kanclerz Bonoński. Kommentator ten współczesnym był *Danta*, i uwag jego, w łacińskim języku troskliwie wyszukiwali *Bandini* i *Dionisi*, klassyczni, poety florenckiego komentatorowie. Ważnym jest wypadkiem, ta nowina dla Włochów, tak ciekawych wszystkiego, z czém się tylko styka ich wielki *Alighieri*. (*J. d. S. P.*)

Teatr. Na wczorayszém przedstawieniu nowey Opery *Szpital Wariatow* wszystkie mieysca będąc jeszcze przed kilkoma dniami zamówionemi były napełnione— Licznie zebrana publiczność z naywiększemi oklaskami przyjęła wzorową grę naszych ulubionych artystów JPP. *Skibińskich* — Piękny głos tey artystki, dla mocnych cierpień piersiowych od tak dawnego przeciągu czasu nie będąc słyszanym na naszym Teatrze, tém przyjemnieysze teraz sprawił zadowolenie znawcom jey pięknego talentu — Z niecierpliwością czekamy Oper wyższego rzędu, ażebyśmy mogli po dawnemu zachwycać się naszą ulubioną i zasłużoną artystką— Co do roli *Hydrogena Fizyka pozbawionego zmysłów* (JP. *Skibiński*) temu wkrótkości można oddać pochwałę, równając go w tey roli z nieśmiertelnym *Potier* jednym z pierwszych komików Teatru paryzkiego. Równie się należy słuszna pochwała naydawnieyszemu Artyście naszey scenie JP. *Rogowskiemu*, który na prędce przyjąwszy rolę w operze *Doktora Krak*, wykonał ją należycie, zastępując JP. *Każyńskiego*. JP. *Chełmikowski*, był, jak zawsze, starannym i umiejącym rolę. Pocieszny *Jakóbcio sługa w szpitalu Warjatów* JP. (*Łosicki*,) tak swym komicznym ubiorem, jak i szczérą chęcią podobania się w tey roli Publiczności, zyskał naywiększe oklaski i był nie do porównania — Jednem słowem: wszyscy byli z przedstawienia tey komiczney sztuczki zadowoleni.— A jeżeli jeszcze chóry i muzyka na powtórzenie tey opery większego dołożą starania, nic więcey nie pozostanie do życzenia — Po skończoném widowisku jednogłośnie zaszczyceni zostali przywołaniem JPP. *Skibińscy* i *Łosicki*.

Komedya *Dwóch Paziów* również była przyjętą z wielkiemi oklaskami, nie mało się do tego przyczyniła wyborna gra JP. *Renczyńskiego* w roli *Fryderyka W.* i małych *Dwóch Paziów* (JPP. *K. Malinowska* i *Chełmikowski*) którym się wszakże zaleca, aby na drugi raz nie mieli różnofarbnych chusteczek na szyi, co bowiem Paziom będącym na służbie u Dworu, *nieuchodzi*.

Zamiarem jest Dyrekcyi Teatralney, czyniąc zadosyć woli Publiczności, powtórzyć też same widowiska w następną niedzielę.

We Czwartek na żądanie wielki Dramat w 5ciu oddziałach Granowski.

Doniesienie Xięgarskie.

Wyszła z druku— nowa Opera tłumaczona z francuzkiego przez JPana Andrzeja Listowskiego z muzyką tłumacza, pod nazwiskiem: *Szpital Warjatów*. Cena exemplarza 50 kopiejek srebrem. Dostać można w xięgarniach JPP. Zawadzkiego i Glücksberga.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 11.

Wilno dnia 25 Stycznia v. s. 1832 roku.

Отъ Виленскаго Гражданскаго Губернатора объявляется, что желающіе подавать прошенія, могутъ являться къ нему три раза въ неделю, то есть: во вторникъ, четвертокъ и субботу, отъ 10 до 12 часовъ по утру, кромѣ праздничныхъ и табельныхъ дней.

Wileński Cywilny Gubernator zawiadamia, iż osoby życzące podawać prośby, mogą się jawić trzy razy do niego w tygodniu, to jest: we wtorek, czwartek i sobotę, od godziny 10 do 12ey zrana, prócz dni uroczystych i tabelnych. (74)

Przedaż majątków.

1 Rada Opiekuńska Moskiewska CESARSKIEGO domu wychowania ninieyszém ogłasza powtórnie, iż w niey będą się przedawały z aukcyynego targu, oddane na ewikcyą za uchybieniem terminu nieruchome majątki:

1szy Obywatela byłego Czerykowskiego powiatowego Marszałka Gaudentego Hołyńskiego, Mohylewskiey gubernii, Czerykowskiego powiatu, we wsiach: Połużу 140, Kurjakowce 17, Kurbakach 109, Uszakach 69 i Leszczance 39, w ogóle 374 dusz.

i 2gi Kapitana Jana Baskakowa, Mohylewskiey gubernii i powiatu, we wsi Zarudieyce, Makaryncy, tudzież dwornych i włościan z 86—84 dusz.

Pomienione majątki przedają się z urodzonemi po rewizyi, ze wszelką należącą do nich ziemią i wszelkiém na niey zabudowaniem, i z przelewem długu Rady, kto zechce wedle dawnieyszego świadectwa na 26 lub 37 lat, na prawidłach kassy zachowawczey; targi naznaczają się: pierwszy 25, drugi 28 apryla, i trzeci dnia 2 maja 1832 roku, zaczém życzący kupić zechcą przybydź do Rady Opiekuńczey na naznaczone targi na godzinę 10 z rana, podpisywać się zaś do targów każdodziennie oprócz dni świątecznych. Stycznia 8 dnia 1832 roku.

Expedytor Straszników.
Expedytora Pomocnik Pomerancew.

(84)

Podrady.

1 Wileńska Izba Skarbowa ninieyszém ogłasza, iż w niey odbywać się będzie 29 dnia tego stycznia targ, a 3go lutego przetarg, na dostawę do Miasta Wilna do upłynienia teraźnieyszego 3chlecia, tojest: po 1szy lipca 1833 roku, drew dla woysk tu kwaterujących; zaczém na wyrażone targi wzywa ninieyszém życzących z pewnemi ewikcyami. Stycznia 22 dnia 1832 roku.

Sekretarz Hayko.
W obowiązku Naczelnika Stołu Malewski.

(89)

1 Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na podjęcie się reparacyi Wileyskiego i Dziśnieńskiego Ostrogów, za wyliczoną dwiema śmietami summę, a mianowicie: na Wileyski 448 rubli 10 kopiejek, a na Dziśnieński 1,989 rubli $40\frac{1}{2}$ kopiejek assygnacyami, przeznaczono odbydź targ 17 i przetarg 19 marca teraźnieyszego 1832 roku, w Mińskiey Skarbowey Izbie; zaczém życzący podjąć się takowey reparacyi, zechcą przybydź do Izby na naznaczone terminy z pewnemi ewikcyami. Stycznia 16 dnia 1832 roku.

Assesor Felicyan Arcimowicz.
Za Sekretarza Gliński.
Kolleski Regestrator Anisimow.

(92)

O włóczęgze.

1 Od Bobruyskiego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w tuteyszym powiecie wzięty człowiek Samuyła, pochodzenia niepamiętający, który powiadał, że wyszedł w małoletności z Połtawskiey gubernii z miasta Perejasławla, mający od urodzenia lat 40 i następujące przymioty: wzrostu 2 arszyny 5 wierszków, twarzy podługowatey, nosa ostrego, oczu szarych, włosów ciemnorusych; że pomieniony człowiek utrzymuje się w tuteyszym mieyskim ostrogu, i postanowiono uczynić stosownie do jego powiadania sprawkę, o czém pisano do Perejasławskiey mieskiey Policyi. Decembra 17 dnia 1831 roku.

Za Sprawnika A. Buyweu.
Sekretarz Józef Monkiewicz.

(91)

Wezwanie.

1 Z powodu wypłacenia całkowitych poszlin i procentów, za rozdział majątku Butrymańców w Trockim powiecie między wierzycieli b. Prezesa Józefa Bakowskiego, przez Sąd Exdywizorski dopełniony należnych, a także dalszych remanentów skarbowyah; dla obliczenia Administratora tegoż majątku Regenta Karola Staniewicza, od Opieki Szlacheckiey ustanowionego, stosownie do Ukazu Wileńskiey Izby Cywilnego Sądu, naznaczony został Członek Opieki Pisarz Ziemski, a teraz powiatowego Sądu Assesor W. Felix Tański, któren za tydzień od czasu pierwszego umieszczenia w gazetach ninieyszego ogłoszenia, powierzoną sobie czynność rozpocznie, a zatém, iżby Lokatoryusze majątku Butrymańców, życzący bydź obecnemi mającey się spełniać kalkulacyi, sami przez się lub przez umocowanych, dla przeyrzenia administracyynych rachunków, jawili się w Butrymańcach, Trocka Dworzańska Opieka ninieyszém zawiadamia. 1832 stycznia 22 dnia.

W zastępstwie Marszałka Trocki powiatowy Chorąży: Franciszek Szachno.
Powiatowy Assesor Rossochacki.
Powiatowy Assesor Odyniec.
Regent Wiktory Szachno. (90)

Licytacya Kamienic.

2 Od Litewsko-Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na uskutecznienie przewodzącego się na byłym Wileńskim kupcu Alexandrze Słuckim skarbowego uzyskania nagromadzonego z powodu dzierżawy przezeń z towarzyszmi od 1811 do 1815 roku trunkowych odkupów St. Petersburskiey gubernii w Miastach Nowey Ładodze, Gdowie, tudzież w mieście Porchowie Pskowskiey gubernii i domu należącego do Wileńskiey Izby Powszechney Opieki, oddane na publiczną przedaż dwa tegoż Słuckiego murowane domy, położone w mieście Wilnie, na przedmieściach:

za Ostrą Bramą pod N. 1,278 i na Zarzeczu pod N. 787, 588, i 589, ocenione, pierwszy 53,167 rubli 20 kopiejek, a ostatni 74,444 rubli 93 kopiejek assygnacyami, i do tego naznaczone terminy: pierwszy 16go, drugi 18go, następującego miesiąca lutego, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia ostatniego wydrukowania o tém wezwaniu w St. Petersburskich lub Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić pomienione domy Słuckiego, zechcą przybydź na wyżey oznaczone terminy do tego Rządu. Stycznia 16 dnia 1832 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Kajetan Wierzbicki.

(73)

2 Od Wileńskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się, iż na uskutecznienie przewodzącego się na Wileńskim mieszkańcu żydzie Eliaszu Notelowiczu Zambergu przez towarzyszy jego za nieakuratną dostawę prowiantu w 1814 roku, skarbowego prowiantskiego uzyskania, oddany na publiczną przedaż murowany dom tegoż Zamberga, położony w mieście Wilnie na Żmuydzkiey ulicy pod N. 329, oceniony 11,639 rubli assygnacyami, i do tego naznaczono terminy: pierwszy 9go, drugi 11go następującego miesiąca lutego, a trzeci i ostateczny we trzy miesiące od dnia ostatniego wydrukowania o tém wezwaniu w Sankt Petersburskich lub Moskiewskich gazetach; a zatém życzący kupić pomieniony dom Zamberga, zechcą przybydź na wyżey wyrażone terminy do tego Rządu. Stycznia 16 dnia 1832 r.

Assesor Józef Szulc.
Sekretarz Kowalenok.
Naczelnik Stołu Kajetan Wierzbicki.

(73)

Ogłoszenie.

2 Od Wileńskiey Izby Skarbowey ogłasza się: iż w niey znaydują się Pojezuickie Kapitalne Summy, 38,786 rubli 60½ kopiejek srebrem czyniące, dla oddania na pożyczkę dla przyrostu procentów, podług prawideł dla Funduszu Edukacyynego ustanowionych; życzący zatém wziąć takowe summy sposobem pożyczki, raczą przybywać sami, albo przysiać umocowanych do tey Izby, z dostatecznemi ewikcyami, prawnym sposobem zaświadczonemi.

Sowietnik Kryłow.
Naczelnik Stołu Abramowicz.

(82)

Włoczęgi.

2 Od Borysowskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Borysowskim powiecie przez Smolewickiego Kluczwoyta wzięty człowiek Iwan Hryhorjew, który się powiadał włościaninem Smoleńskiey gubernii Juchnowskiego powiatu, Skarbowey wsi Stroyłowa, przymiotow: wzrostu śzredniego, twarzy białey, oczu szarych, włosow na głowie ciemnorusych, od urodzenia lat 30, który utrzymuje się w Borysowskim Mieskim Ostrogu, i przeznaczono uczynić stosownie do powiadania jego sprawkę, o czém pisano Smoleńskiey gubernii do Juchnowskiego Ziemskiego Sądu. Nowembra 30 dnia 1831 roku. Sprawnik Eugenfelt.

Sekretarz Popacki. (70)

2 Od Bobruyskiey Mieskiey Policyi ogłasza się ninieyszém, iż chociaż wzięty w mieście Bobruysku za niepokazanie na piśmie świadectwa, człowiek Nikołay Jakowlew Paczepcow, powiadał się rodakiem Ekaterynosławskiey gubernii Rostowskiego powiatu wsi Sembika, w odległości od Taganrogu nie więcey jak 7 wiorst, dworskim człowiekiem Jenerała Nikity Iwanowicza Abramowa Armianina, lecz po zabraney ustanowionym porządkiem sprawce takowe jego Poczepcowa powiadanie w istocie, ponieważ nie potwierdziło się, tedy na mocy Opinii Rady Państwa Naywyżey utwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku punktu 10go oddany pod sąd, Bobruyskiego powiatowego Sądu, przymiotow zaś pomieniony Poczepcow następujących, wzrostu wysokiego, twarzy podługowatey, ospowatey, oczu żółtokarych, nosa w górę wciągnionego, silny, lat 40, język małorossyyski, włosow na głowie, brodzie i wąsach rusych. Nowembra 27 dnia 1831 roku.

Pełniący obowiązek Policmeystra Mincow.

(71)

Podrad.

3 Wileńska Izba Skarbowa ogłasza, iż w skutek przedpisania tuteyszego Pana Cywilnego Gubernatora, o wezwaniu życzących, na dostawę do miasteczka Kieydan, drew, świéc i słomy, dla kwaterujących tam wóysk, do upłynienia teraźnieyszego trzech-lecia, tojest: po 1szy Lipca 1833 roku, naznaczone w tey Izbie na pomieniony przedmiot terminy, mianowicie: dla targu 21go, i dla przetargu 25 dnia bieżącego miesiąca stycznia. — A zatém życzący podjąć się pomienionego podradu, zechcą przybydź na pomienione terminy do tey Izby z dostatecznemi ewikcyami. — Stycznia 13 dnia 1832 roku.

Sekretarz Hayko.
W obowiązku Naczelnika Stołu Malewski.

(66)

Rada Mieyska ma honor ninieyszém uwiadomić, że tuteysi Wexlarze od 22 teraźnieyszego Stycznia po 1 następującego Lutego Kurs monet następnych pokazali takowy: za dukat nowy daią rub. 10 k. 80, a sami przedaią po rub. 11 k. 15; za dukat stary daią rubli 10 kop. 45, a sami przedaią po rubli 10 kop. 75, za imperyał daią rubli 38, a sami przedaią po rub. 38 kop. 50; za pół imperyał daią rubli 19, a sami przedaią po rubli 19 kop. 25, za rubel srebrny całkowy daią rubli 3 kop. 69; a sami przedaią po rub. 3 kop. 74 i za rubel srebrny drobną monetą daią po rubli trzy kop. 80 assygnacyami.

Виленской Городской Думы Гласный Венеръ.
Письмоводишель Позлевичъ.

	Czas Obserwacyi.	*Wysokość Barom.*	*Wys. Ther. Réau.*	*Wiatr.*	*Stan powietrza.*
Obserwacye meteorologiczne.	d. 22 o 2 po połud.	27 cal. 6,9 lin.	+ 1¾ stopni.	Południowy.	Pochmurno.
	d. 23 godz. 7½ rano.	27 — 9,0 —	+ 1 — —	Południowy.	Pochmurno.
	d. 24 — — —	28 — 1,8 —	— ½ — —	Połud.-wsch.	Pochmurno.
	d. 25 — — —	28 — 3,3 —	— 4 — —	Zachodni.	Pochmurno.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
Dozwala się drukować. Wilno. 1832. d. 25 Stycznia.
Cenzor *Leon Borowski.*